

NORMY ZATRUDNIANIA

Negocjatorzy z ramienia władz izby i związku pielęgniarek i położnych we wrześniu 2015 roku podpisały porozumienie w sprawie tzw. podwyżek pielęgniarek. Po podpisaniu porozumienia redakcja Gazety postawiła negocjatorom 10 pytań. Jedno z nich brzmiało: „Dlaczego zgodziły się Panie, aby w porozumieniu z dnia 23 września nie zostały uregulowane sprawy norm zatrudnienia? To Pań niewybaczalny błąd negocjacyjny. Mówimy o OGÓLNOPOLSKIM PROTEŚCIE PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH, a nie konferencji kilku osób w czepkach pielęgniarskich! Dlaczego Panie zbagatelizowały tę kwestię i teraz słyszymy, że normy zatrudnienia nie są wcale dogadane do końca?” Co dotychczas w tej sprawie załatwiono? Oto fakty!

W projekcie rozporządzenia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (tzw. rozporządzenie koszykowe) z dnia 9 września 2015 roku, które miało uregulować kwestię „norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych”, zapisano datę... 31 grudnia 2017 roku. Czego dotyczy ta data? Sprawdźmy w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia. Czytamy w nim: „Dla świadczeniodawców posiadających umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, niespełniających w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wymagań określonych w załączniku do rozporządzenia, w części dotyczącej wprowadzonych wymagań kwalifikacyjnych i etatowych dla pielęgniarek lub położnych, wprowadzono okres dostosowawczy do dnia 31 grudnia 2017 r.”. W ogólnym skrócie: w rozporządzeniu zapisano normy zatrudnienia pielęgniarek i położnych - 0,6 etatu na łóżko oraz 0,7 etatu na łóżko (oddziały zabiegowe). Konsultacje społeczne do powyższego projektu trwały do dnia 16 października 2015 roku. Mamy połowę kwietnia 2016. Minęło 6 miesięcy! I cisza.

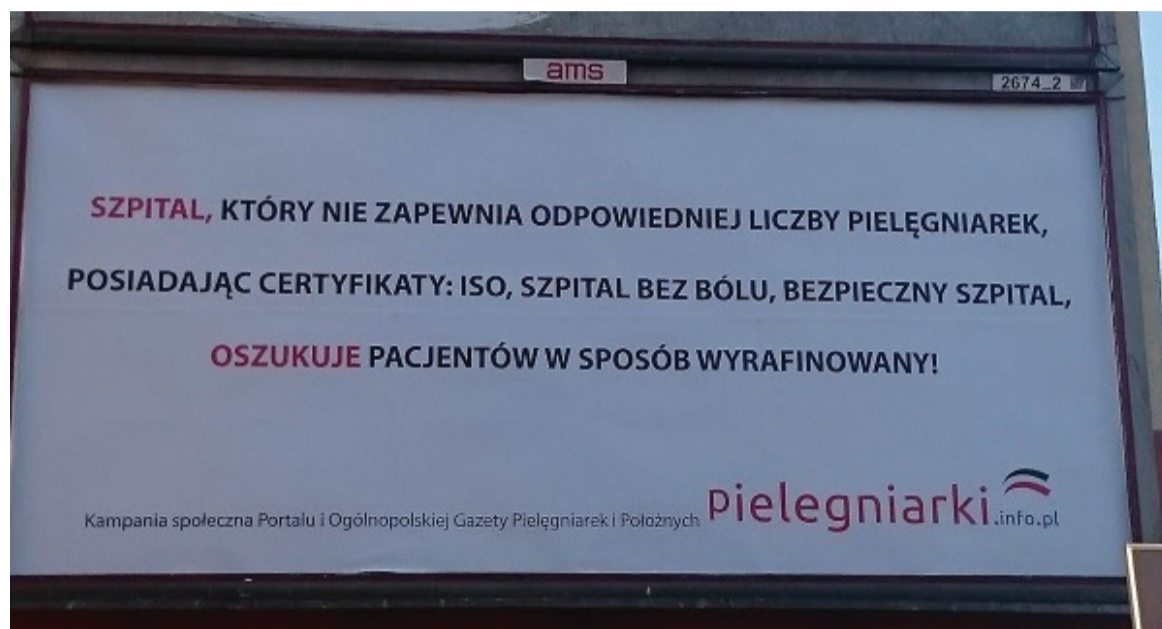
Poniżej publikujemy fragmenty niektórych opinii przesłanych w ramach konsultacji społecznych. Opinia pierwsza została przedstawiona przez dyrekcję jednego ze szpitali. Druga została opracowana przez Ogólnopolską Organizację Pracodawców - Pracodawcy RP.

Opinia dyrekcji szpitala:

„Tutejsza Dyrekcja informuje, że zaproponowane zmiany w części I za-

łącznika nr 3 do rozporządzenia dotyczące warunków realizacji świadczeń przez pielęgniarki stwarzają poważne zagrożenie dla szpitali, które będą się musiały zmierzyć z następującymi problemami:

- trudnościami w zapewnieniu wymaganej liczby pielęgniarek,
- zaproponowany w projekcie okres dostosowawczy jest zbyt krótki (2 lata), aby wszystkie szpitale spełniły uwzględnione w nim wymogi (czas szkolenia pielęgniarek jest o jeden rok dłuższy od okresu dostosowawczego),
- powyższe odnosi się również do wymaganych kursów i specjalizacji, których przeprowadzenie u wymaganej liczby pielęgniarek w okresie dwuletnim sparaliżowałoby prace oddziałów (absencja pielęgniarek szkolących się), należy w tym miejscu również wskazać, że projekt w ogóle nie uwzględnia propagowanych w ostatnich latach kwalifikacji nabytych przez pielęgniarki podczas studiów wyższych,
- dodatkowym utrudnieniem w tej kwestii jest struktura wiekowa pielęgniarek, która jednoznacznie wskazuje, że z każdym rokiem będzie ich więcej ubywać, aniżeli przybywać,
- w obliczu zagrożeń, o których mowa wyżej, szpitale będą zmuszone do obniżania swojego rzeczywistego potencjału łóżkowego, co będzie miało przełożenie na obniżenie wysokości kontraktów z NFZ i w konsekwencji pogłębianie trudności finansowych; proponujemy tym samym zastosowanie wskaźnika statystycznego - liczonego w oparciu o liczbę łóżek niezbędnych u danego świad-



czenniodawcy do realizacji kontraktu przyznanego przez NFZ, - proponowane zmiany, skutkujące obciążeniem szpitali dodatkowymi kosztami, nie uwzględniają faktu, że w ramach specjalności zabiegowych i zachowawczych są dziedziny medyczne, wymagające zróżnicowanego podejścia”.

Opinia Pracodawcy RP:

„[...] Wprowadzone w załączniku do rozporządzenia sztywne wskaźniki zatrudnienia przeliczone na łóżka – zajęte lub puste (co nie zostało sprecyzowane) – wydają się nie mieć żadnego obiektywnego uzasadnienia. W większości oddziałów zachowawczych wskazywany jest dla hospitalizacji i hospitalizacji planowej wskaźnik 0,6 etatu na łóżko. Jednak praca

pielęgniarki w oddziale diabetologicznym i neurologicznym znacząco się różni. Podobny jednolity wskaźnik (0,7 etatu na łóżko) zastosowano w oddziałach zabiegowych, np. dla oddziału chirurgii ogólnej i neurochirurgii. Standardem na całym świecie jest obliczanie zapotrzebowania na opiekę pielęgniarską w oparciu o analizę potrzeb pacjenta i jego rodziny, a nie w oparciu o nieprecyzowane łóżka. Wykorzystanie łóżek w szpitalu jest różne. Szpital, który ma 100 łóżek, w tym 40 łóżek w oddziale zachowawczym (np. diabetologicznym) i 60 łóżek w oddziale zabiegowym (chirurgia ogólna), będzie zobowiązany zatrudnić 24 pielęgniarki w oddziale zachowawczym oraz 42 pielęgniarki w oddziale zabiegowym (np. chirurgii ogólnej). Zakładając, że w ciągu miesiąca pielęgniarka ma ok. 13 – 14 dyżurów (162 h), na jednym dyżurze dziennym w oddziale zachowawczym np. diabetologicznym będzie około 5 – 6 pielęgniarek, na dyżurze nocnym 3 – 4 (niezależnie od liczby pacjentów i kategorii opieki – w oddziale diabetologii to najczęściej kategoria I i II – pacjent zdolny do samoopieki). Pielęgniarka będzie miała pod opieką około 7 łóżek – nie pacjentów.

[...] Liczba łóżek stanowi jakąś bazę i jest buforem bezpieczeństwa. Pamiętajmy, że czasami łóżka muszą „odpoczywać”, są przekazane do dekontaminacji, pojechały na stację przygotowania łóżek (w niektórych szpitalach kiedyś ten wymóg był w rozporządzeniu), dodatkowo są izolatki i łóżka wzmożonego nadzoru, które czekają na pacjenta, nie dość

tego - mamy sezonowość zachorowań. Zupełnie nieakceptowalne jest posiadanie zasobów kadrowych do obsłużenia pustych łóżek.

[...] Warto także zwrócić uwagę na inne absurdalne zapisy. Projektodawca określając minimalne normy zatrudnienia określił także wymogi co do wykształcenia. W jednym z oddziałów wpisano wymóg zatrudnienia pielęgniarki ze specjalizacją w dziedzinie pielęgniarstwa internistycznego, podczas gdy specjalizacja ta znalazła się w wykazie Centrum Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek i Położnych dopiero 24 sierpnia 2015 roku. Na dzisiaj nie mamy specjalistów z tego zakresu i z całą pewnością nie będzie ich także w 2017 r., gdyż cykl kształcenia jest istotnie dłuższy. Nie ma również absolwentów kursu kwalifikacyjnego w tej dziedzinie, ponieważ takiego kursu dotychczas nie było na listach i nie ma organizatora, który by taki kurs uruchomił. Liczba pielęgniarek, która do roku 2017 będzie mogła mieć ukończony taki kurs, nie będzie większa niż 450 [...]”.

źródło: www.rcl.gov.pl

Mariusz Mielcarek



O G Ł O S Z E N I E

Ogólnopolski Portal Pielęgniarek i Położnych

w pierwszym kwartale 2016 roku odwiedziło

ponad **210 tysięcy** użytkowników

Nasze serwisy: [Gazeta](#) [Księgarnia](#) [Wyszukiwarka szkoleń](#) [Praca w Anglii](#) [Praca w Niemczech](#)

PORTAL PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

Fakty Komentarze Codziennie

[Zaloguj się](#) [Zarejestruj się](#)

Lubią to! 23 tys.

szukaj... [SZUKAJ](#)

AKTUALNOŚCI OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK RECEPTY WYSZUKIWARKA SZKOLEŃ KSIĘGARNIA PRACA